

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Cesarz

SSN Roman Sądej

w sprawie **Z. G.** po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 24 września 2014 r.
wniosku Sądu Rejonowego w K.
z dnia 31 lipca 2014 r.,
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą – w trybie art. 37 k.p.k. – przekazania sprawy, dotyczącej rozpoznania zażalenia Z. G. na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa z dnia 18 czerwca 2014 r. (k.2), sygn. akt 3 Ds.../14 – M. R. asesora Prokuratury Rejonowej K., innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Wnioskujący Sąd podniósł, iż przedmiotowa sprawa dotyczy zaistniałego w maju 2014 r. przekroczenia uprawnień przez Prezesa Sądu Okręgowego J. G., tj. czynu z art. 231 § 1 k.k. Z racji zajmowanego urzędu i stanowiska przez Prezesa Sądu Okręgowego J. G. istnieją niewątpliwe powiązania pomiędzy Sądem Rejonowym obecnie rozpoznającym sprawę, a Sądem Okręgowym. Fakt pełnienia nadzoru administracyjnego nad działalnością sądów mu podległych może choćby w

odbiorze społecznym wpływać na postrzeganie sędziów wnioskującego Sądu jako stronnicych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego oraz przytoczona na jego poparcie argumentacja nie zasługują na uwzględnienie.

Jak podkreślano wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego instytucja przewidziana w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy. Należy przez to rozumieć możliwość odstąpienia od rozpoznania sprawy przez miejscowo właściwy sąd jedynie w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej, iż pozostawienie sprawy w gestii właściwego sądu sprzeciwiałoby się dobro wymiaru sprawiedliwości. Bezspornie stwierdzić należy, że Sąd Najwyższy ma uprawnienie do sięgania po tę instytucję w celu usunięcia ewentualnych spekulacji, nawet nieuprawnionych zastrzeżeń co do obiektywnego, bezstronnego rozpoznania sprawy, tym niemniej ocena zawnioskowanych okoliczności powinna wynikać z weryfikacji realiów i specyfiki każdej sprawy. Innymi słowy ocena celowości przekazania sprawy musi uwzględniać przede wszystkim: istnienie związku (podmiotowego oraz przedmiotowego) pomiędzy prowadzonym postępowaniem karnym a właściwym sądem a w szczególności zakres orzekania tego sądu w konkretnej sprawie.

Przy ocenie celowości wniosku Sądu Rejonowego uwadze nie może umknąć, że w sprawie objętej przedmiotowym wnioskiem odmówiono w oparciu o treść art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. wszczęcia postępowania przygotowawczego w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego w osobie Prezesa Sądu Okręgowego – J. G.

Jak wynika z treści tego postanowienia, powodem decyzji prokuratora było niestwierdzenie znamion czynu zabronionego. Przedmiotem kontroli przez sąd w toku rozpoznania zażalenia Z. G. na to postanowienie będzie podstawa procesowa wydanego przez prokuratora rozstrzygnięcia oraz to czy czyn objęty zawiadomieniem stanowi przestępstwo. Należy zatem zauważyć, że w toku tak określonego postępowania odwoławczego, nie może w opinii społecznej powstać przekonanie o bezstronności rozpoznania sprawy przez właściwy sąd. Należy przychylić się do poglądu, zgodnie z którym autorytet i powaga wymiaru

sprawiedliwości wymagają, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego postępowania. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu (zob. *postanowienie SN z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, Lex nr 1044040*).

To, że strony niejednokrotnie formułują zarzuty pod adresem sędziów, nie może być automatycznie traktowane jako okoliczność uzasadniająca wątpliwości co do bezstronności sędziów sądu właściwego do rozpoznania zażaleń na postanowienia prokuratora. Nie ma podstaw do korzystania z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. zwłaszcza w każdym wypadku, gdy sądowej kontroli podlega decyzja prokuratora wydana po sprawdzeniu zasadności doniesienia o popełnieniu przestępstwa.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.